



Warszawa, 23/09/2008r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-591186-VII-715-08/GR

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan gen.insp. Andrzej Matejuk  
Komendant Główny Policji  
ul. Puławska 148/150  
02-514 WARSZAWA

### *Szanowny Panie Komendancie*

W reportażu zatytułowanym „Policyjne tortury” - wyemitowanym w dniu 3.06. 2008 r., w audycji „Magazyn Ekspresu Reporterów” programu drugiego TVP - ukazano przypadki wskazujące na okrutne i naruszające godność traktowanie osób zatrzymanych w Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim. W świetle relacji przedstawionych w reportażu nie były one w ostatnich latach rzadkie; nie spotykały się też z należyłą reakcją ze strony organów nadzoru.

Zbadanie okoliczności i przyczyn takich zdarzeń przez ustawowo zobowiązane do tego organy jest, oczywiście, konieczne. Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich napłynęły już pierwsze informacje dotyczące takich postępowań (odpowiedzi w sprawie o sygn. jak wyżej - Naczelnika Wydziału Kontroli KWP w Olsztynie z dnia 11 lipca 2007 r ., ozn. 1-4340/3940/08 oraz Prokuratora Okręgowego w Elblągu z dnia 25.07.08 r ., sygn. I Ko 296/08).

Na tym tle niezmiernie ważna jest analiza przepisów prawa dotyczących przestrzegania i realizacji praw osób zatrzymanych. Jej efektem powinno być nie tylko stwierdzenie, w jakim stopniu regulacje te zabezpieczają podstawowe prawa jednostki w trakcie policyjnego zatrzymywania, ale także ustalenie, czy istniejące przepisy zabezpieczające prawa osób zatrzymanych są stosowane, a jeżeli nie - co należy zmienić, aby nie były zapisami martwymi.

Reportaż pokazał między innymi, że poziom społecznego niezadowolenia ze sposobu wykonywania policyjnych zatrzymań w Nowym Mieście Lubawskim jest wysoki, natomiast wykorzystywanie przepisów uprawniających do wnoszenia skarg i zażaleń na sposób przeprowadzenia policyjnego zatrzymania, przy opisanej skali

zjawiska - nikłe. Powodem takiego stanu rzeczy może być nie tylko mała świadomość prawna osób, które uważają się za pokrzywdzone i członków ich rodzin, ale także niejasność uregulowań statuujących te prawa lub przepisów, które określają procedurę informowania o nich.

Praworządnemu przeprowadzeniu policyjnego zatrzymywania służą przede wszystkim przepisy, które określają:

1/ zasady stosowania środków przymusu bezpośredniego wobec osób zatrzymanych i kontroli stosowania tych środków,

2/ prawa przysługujące zatrzymanym oraz tryb informowania o nich samych zatrzymanych, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które gwarantują dostęp do postępowań skargowych i zażaleniowych,

3/ warunki badań lekarskich osób zatrzymanych.

Zebrane dotychczas informacje nakazują zasygnalizowanie kilku kwestii, które ściśle wiążą się ze zdefiniowanymi w ten sposób problemami:

Ad. 1. Stosowanie środków przymusu bezpośredniego w sprawie „lubawskiej” nasuwa szereg pytań. Podstawowym problemem jest to, czy funkcjonariusze Policji stosowali „legalny” przymus, czy też „nielegalną” przemoc. Aby taką analizę przeprowadzić, należałoby się odwołać, przede wszystkim, do dokumentacji stosowania tych środków oraz do wyników kontroli ich stosowania. W świetle przepisów kontrola ta jest obowiązkowa i powinna być stale prowadzona. Naczelnik Wydziału Kontroli KWP w Olsztynie w piśmie z dnia 11 lipca 2007 r. udzielił w tej kwestii następującej odpowiedzi:

„Użycie środków przymusu bezpośredniego policjanci dokumentowali - zgodnie z obowiązującymi przepisami - w notatnikach służbowych.

Wg wyjaśnień nadkom. J.B. I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Mieście Lubawskim, w przypadku powzięcia wiadomości świadczących o stosowaniu środków przymusu bezpośredniego wydaje polecenie Naczelnikowi Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego zbadanie zasadności i okoliczności ich stosowania”.

Oznacza to, że nawet w tak poważnej i nagłośnionej sprawie nie analizowano całościowo kwestii „zasadności, warunków i sposobu stosowania środków przymusu bezpośredniego” w tej jednostce organizacyjnej Policji. Co więcej, wydaje się, że istniejąca dokumentacja ich stosowania nie daje możliwości przeprowadzenia takiej kontroli.

Powstaje pytanie, czy obecna procedura dokumentowania zastosowania środka przymusu, określona w § 17 pkt 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz. U. Nr 70, poz. 410 ze zm.) nie ma braków, a nawet - czy w ogóle jest stosowana w policyjnych izbach

zatrzymań. W trakcie wizyty pracowników Biura RPO w PdOZ w Nowym Mieście Lubawskim w dniu 27.08.08 r. ustalono, że przypadki takie sygnalizowane są lakonicznym wpisem w książce przebiegu służby (Informacja o czynnościach prowadzonych z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich w Pomieszczeniach dla Osób Zatrzymanych w KPP w Nowym Mieście Lubawskim - RPO-596716-VII-715-08). Oznacza to, że odpowiedź z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie jest w tym punkcie nieprecyzyjna. Niezależnie od tego można rozważyć, czy raport funkcjonariusza o zastosowaniu takich środków nie powinien być w każdym przypadku przedstawiany bezpośrednio przełożonemu i trafiać do oddzielnego rejestru. Stworzyłoby to możliwość faktycznej kontroli legalności użycia tych środków, a także podstawę do weryfikacji praktyki ich stosowania.

Ad 2. Prawa przysługujące zatrzymanym są skatalogowane w trzech różnych miejscach: w art. 15 ust. 2-7 ustawy 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2002 r. Nr 7 poz. 58 ze zm.), w rozdziale 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie wykonywania niektórych uprawnień policjantów, zatytułowanym „Zatrzymywanie osób” (Dz. U nr 141, poz. 1186) oraz w Regulaminie pobytu osób umieszczonych w pomieszczeniach jednostek organizacyjnych Policji przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, stanowiącym Załącznik do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 marca 2003 r. w sprawie warunków, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia w jednostkach organizacyjnych Policji przeznaczone dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, oraz regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach (Dz.U Nr 61, poz 547 ze zm.).

Ostatnia wymieniona grupa to w istocie w większości uprawnienia odnoszące się do warunków pobytu w pomieszczeniach dla zatrzymanych. Informacja o tych uprawnieniach powinna być zatem dostępna dla osoby zatrzymanej w trakcie całego pobytu w takim pomieszczeniu, co oznacza, że stosowny przedruk, wraz z całym regulaminem pobytu, powinien znajdować się w każdym z pomieszczeń. Nakazują to obowiązujące przepisy. Zgodnie z §1.1 Regulaminu pobytu..., przyjmowanego do pomieszczenia bezzwłocznie informuje się o prawach i obowiązkach oraz zapoznaje z regulaminem. W trakcie wizyty w PdOZ w Nowym Mieście Lubawskim pracownicy Biura RPO stwierdzili, że informacje w tym zakresie znajdowały się w tzw. pomieszczeniu socjalnym, do którego - na krótko - wchodzi każdy zatrzymany. Nie można zatem przyjąć, że powyższy wymóg był dochowany (a gdyby nawet tak, to jedynie formalnie). Tymczasem ze strony gospodarzy pomieszczeń powinny być podjęte wszelkie środki, aby zagwarantowane w przepisach „zapoznanie się” było maksymalnie skuteczne. Poza tym informacje,

które znajdowały się w dniu wizyty w PdOZ nie obejmowały zakresu wskazanego w powołanym wyżej przepisie (kserokopie - w załączeniu).

Fundamentalne znaczenie mają gwarancje zatrzymanego do informacji o dwóch pierwszych grupach praw. Przepisy wymagają, aby zatrzymany został pouczony o podstawowych z nich po doprowadzeniu do jednostki organizacyjnej Policji (§ 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie wykonywania niektórych uprawnień policjantów - Dz. U nr 141, poz. 1186), a także, dodatkowo, po ich przedstawieniu na piśmie poświadcza podpisem, że został o nich pouczony (§ 10 ust. 4 rozporządzenia RM oraz załącznik nr 1 do rozporządzenia - Protokół zatrzymania osoby). Mogłoby się wydawać, że taka procedura ma zastosowanie również w przypadku prawa do wniesienia do właściwego miejscowo prokuratora zażalenia na sposób prowadzenia przez policjantów czynności (w tym - zatrzymywania). Jest ono zagwarantowane w art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Zagwarantowana powinna być zatem również skuteczna o nim informacja. Jednakże § 10 ust. 1 rozporządzenia RM nie zakłada pouczenia zatrzymanego o tym prawie po doprowadzeniu go do jednostki organizacyjnej Policji, a tym samym nie ma go w treści protokołu zatrzymania. Zgodnie z §2 ust. 3 rozporządzenia policjant informuje o nim ustnie, po zakończeniu wykonywania czynności (natomiast zapoznanie się z innymi prawami zatrzymany poświadcza pisemnie i może je odtworzyć na podstawie kopii protokołu, jaką otrzymuje).

W takiej sytuacji nie może dziwić, że - jak wynika z informacji Prokuratora Okręgowego w Olsztynie z dnia 25.07.08 r. - w Prokuraturze Rejonowej w Nowym Mieście Lubawskim przepis art. 15 ust. 7 ustawy o Policji nie jest stosowany. Nie składano tam w ostatnich latach zażaleń w tym trybie. Można mieć wątpliwości, czy - nawet wówczas, gdy informacja o tym zagwarantowanym ustawowo prawie jest rzeczywiście przekazywana w trybie określonym w §2 ust. 3 rozporządzenia RM - dociera ono do zainteresowanych.

Pozostaje do oceny, czy przyjęte rozwiązanie istotnie ogranicza możliwość dochodzenia swych praw przez pokrzywdzonych, których dobra osobiste, w tym godność, zostały naruszone poprzez sposób, w jaki przeprowadzono zatrzymywanie. Z jednej strony - prawo do wniesienia zażalenia do prokuratora na sposób prowadzenia zatrzymywania pokrywa się z prawem wniesienia zażalenia do sądu w przedmiocie legalności, zasadności i prawidłowości zatrzymywania, przy czym przez kontrolę prawidłowości rozumie się kontrolę sposobu zatrzymania i warunków wykonywania środka w miejscu odosobnienia. Z drugiej strony trzeba mieć na względzie, że jedynie poprzez odniesienie do innych przepisów ustawy o Policji, zwłaszcza art. 14 ust. 3 oraz art. 15 ust. 6 ustawy, określić można, jaki sposób prowadzenia czynności służbowych, w tym zatrzymywania, jest prawidłowy. Warto też podkreślić, że - zgodnie z art. 246 § 4 Kpk - w przypadku stwierdzenia

nieprawidłowości zatrzymania przez sąd sprawa i tak przechodzi w gestię prokuratora.

Inną, wartą analizy kwestią, jest tryb rozpatrywania skarg składanych w obrębie Policji. Samo prawo do skargi nie gwarantuje jej bezstronnego rozpatrzenia - skargi nie powinny być rozpoznawane przez osoby, które miałyby w tym jakikolwiek interes. Wątpliwa wydaje się sytuacja, gdy kierownik jednostki organizacyjnej rozpatruje skargę odnoszącą się do bezpośredniej działalności tego kierownika lub jego zastępcy oraz podjętych przez nich decyzji, zwłaszcza gdy - w przypadku uznania przez nich bezzasadności zarzutów - skarga taka nie uzyskuje dalszego biegu (jedno z postępowań skargowych prowadzonych w KPP w Nowym Mieście Lubawskim, I-S-20/2065/07/1, jest aktualnie przedmiotem korespondencji Rzecznika z Komendantem Wojewódzkim Policji).

Ad. 3. Przepisy określające zasady badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję mają podstawowe znaczenie dla zabezpieczenia prawa do ochrony zdrowia tych osób. Natomiast dokumentacja takich badań rzadko jest użyteczna jako środek dowodowy w sprawach o nadużycie uprawnień przez policjantów. Nawet w przypadku udokumentowania obrażeń ciała, zwykle niemożliwe okazuje się wystarczająco precyzyjne określenie czasu ich powstania.

Na tle telewizyjnej relacji o sprawie lubawskiej nasuwa się pod adresem służb medycznych jedna zasadnicza uwaga. Można ją kierować także pod adresem policjantów i wszystkich innych osób, które mają służbowe kontakty z zatrzymanymi, a tym samym kształtują ich poziom: Fakt, że zatrzymany nie ma szacunku do samego siebie i innych, w żadnym razie nie zwalnia od godnego traktowania go.

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę Pana Komendanta o stanowisko w sprawie podjęcia działań zmierzających do zapewnienia skutecznej ochrony praw osób zatrzymywanych przez Policję.

***Z poważaniem***

Z upoważnienia  
Rzecznika Praw Obywatelskich

**/-/ Stanisław Trociuk**

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich